

Chcą utrudnić dziennikarzom dostęp do polityków

2 października 2016

Marszałkowie Sejmu i Senatu przygotowują kontrowersyjny projekt zmian w regulaminie parlamentu. Zgodnie z jego treścią dziennikarze oraz przedstawiciele mediów na terenie Sejmu mogliby przebywać tylko i wyłącznie w specjalnym pomieszczeniu, i nie mieliby prawa poruszania się po sejmowych korytarzach w celu zadawania pytań politykom. Wygląda na to, że nasi parlamentarzyści doznali jakiejś pomroczności i zapomnieli, kto ich do Sejmu zatrudnił oraz wobec kogo mają się tłumaczyć z wykonywanej pracy!

Nie mam co do tego żadnych wątpliwości – forsowane przez Marszałków Sejmu i Senatu zmiany, które sprowadzają się w praktyce do istotnego ograniczenia dostępu dziennikarzy do polityków, to nic innego jak uderzenie w prawo obywateli do bycia informowanymi o pracach polskiego parlamentu. Umieszczenie przedstawicieli mediów w wyznaczonym pomieszczeniu oraz zakazanie im poruszania się po sejmowych korytarzach w sposób znaczący utrudni sprawowanie kontroli społecznej nad władzą ustawodawczą.

Jeśli ta kontrowersyjna inicjatywa przejdzie i zostanie wpisana do parlamentarnego regulaminu, to kontakt mediów z politykami ograniczy się do wyznaczonych przez partyjne władze funkcjonariuszy, którzy łaskawie będą zachodzili do dziennikarskiego pokoiku tylko wtedy, kiedy będą mieli na to ochotę. Możliwość zadawania niewygodnych i niespodziewanych pytań „na twarz” zostanie de facto zlikwidowana.

Marszałek Senatu Stanisław Karczewski powiedział na antenie Polskiego Radia, że „celem proponowanych zmian jest przede wszystkim stworzenie lepszych warunków pracy dla dziennikarzy”. Z pewnością komfort posłów i senatorów ulegnie

znacznej poprawie. Dlaczego jednak kosztem obywateli i ich prawa do kontrolowania poczynąń sejmowych polityków za pośrednictwem przedstawicieli IV władzy?

Na podstawie: Wprost.pl

Źródło: Niewygodne.info.pl